

Plenarne posiedzenie CKW PPS

W sobotę dnia 17 lipca przed południem odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.

Odprawa Centralnego Aktywu PPS

W sobotę, dnia 17 lipca o godz. 16 odbędzie się w Warszawie odprawa Centralnego Aktywu PPS, z udziałem sekretarzy wojewódzkich.

Manifestacje robotników polskich w związku z zamachem na Togliatti'ego

KATOWICE (SAP). W dniu 16 bm. w różnych miejscowościach Śląska odbyły się manifestacyjne zebrań robotników, wyrażających swoje oburzenie wobec haniebnego zamachu na przywódcę komunistów włoskich Togliatti'ego oraz solidaryzujących się z proletariatem włoskim w jego walce o demokrację. Masowe wiece odbyły się w kopalniach „Wieczorek”, „Zabrze - Wschód” oraz w hutach „Fokój”, „Bailldon” i „Bankowej”. Rada Zakładowa huty „Fokój” wysłała depesze do rady zakładowej fabryki „Lancia” w Mediolanie, a rada zakładowa huty „Bailldon” do rady zakładowej fabryki „Fiat” w Turynie. Z wieców wysłano szereg depesz do organizacji związkowych we Włoszech, m. in. do Konferencji Włoskich Związków Zawodowych na czele z De Vittorio Rzym — Włochy depesze wysłały Związki Zaw. Górników i Metalowców.

Proklamowanie strajku urzędników państwowych we Francji

PARYŻ (PAP). — Na wspólnym posiedzeniu CGT i Force Ouvriere zapadła uchwała proklamowania strajku wszystkich urzędników państwowych w Paryżu, celem poparcia strajku 70 tys. urzędników instytucji, podległych ministerstwu skarbu, o ile rząd nie uwzględni wysuniętych przez nich postulatów. Urzędnicy państwowi domagają się: 1) podwyżki płac, 2) zapewnienia, iż rząd nie zastosuje żadnych sankcji wobec strajkujących, 3) wypłaty im pensji za okres strajku. Niezależny związek policjantów postanowił domagać się dla swych członków podwyżki płac w związku ze wzrostem kosztów utrzymania, grożąc w przeciwnym wypadku proklamowaniem strajku. Analogiczną decyzję powziął niezależny związek urzędników pocztowych, skupiający 7 tys. członków.

Bułgarsko-węgierski układ o współpracy i wzajemnej pomocy

SOFIA (obst. wł.). — W piątek podpisany został w pałacu Rady Ministrów w Sofii układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Ludową Republiką Bułgarską i Republiką Węgierską. W imieniu Ludowej Republiki Bułgarskiej pakt podpisał premier Dimitrow i minister spraw zagranicznych Kojarow, w imieniu Republiki Węgierskiej premier Danyes i minister spraw zagranicznych Molnar. Z okazji podpisania układu premierzy Dimitrow i Lajos wygłosili krótkie przemówienia okolicznościowe.

Oświadczenie ministra brytyjskiego o rokowańach handlowych z ZSRR

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister handlu zagranicznego Wilson oświadczył w Izbie Gmin, że we wtorek dnia 13 bm. omawiał z ambasadorem radzieckim w Londynie Zarubinem oraz szefem radzieckiej misji handlowej sprawę wznowienia rokowań handlowych między W. Brytanią i ZSRR. Wynik rozmów był pomyślny. Obecnie — oświadczył minister Wilson — eksperci obu stron omawiają tę kwestię bardziej szczegółowo.

ONZ żąda przerwania w ciągu 3 dni działań wojennych w Palestynie

Żydzi zgadzają się na rozejm lecz Arabowie odwołują decyzję

LACKE SUCCES — Rada Bezpieczeństwa przyjęła z nieznacznymi poprawkami rezolucję amerykańską w sprawie Palestyny. Za rezolucją głosowało 7 członków Rady, przeciwko 1 (Syria). Wstrzymali się od głosowania przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Argentyny. Rezolucja stwierdza na wstępie że Arabowie konsekwentnie odrzucali kilkakrotne apele o utrzymanie rozejmu i wzywa pod groźbą sankcji obie strony walczące do przerwania działań wojennych w ciągu 3 dni.

Jak podaje PAP główne punkty rezolucji brzmią, co następuje:

- 1) Sytuacja w Palestynie zagraża pokojowi;
- 2) obie strony walczące muszą najpóźniej w ciągu trzech dni wyrazić zgodę na zawieszenie działań wojennych;
- 3) niezastosowanie się do tego rozkazu stanowić będzie pogwałcenie pokoju i pociągnie za sobą dalszą akcję w myśl postanowień rozdziału 7-go Karty ONZ, przewidującego sankcje gospodarcze, polityczne i militarne;
- 4) zawieszenie działań wojennych w Jerozolimie winno nastąpić w ciągu 24 godzin od chwili powzięcia powyższej rezolucji. Niezwłocznie ma być podjęta akcja w kierunku demilitaryzacji tego miasta.
- 5) rozejm ma być utrzymywany w mocy aż do pełnego uregulowania problemu palestyńskiego.

TEL AVIV (SAP). Rzecznik rządu Izraela oświadczył w piątek, że państwo żydowskie jest gotowe do zawieszenia działań wojennych w wszystkich frontach Palestyny i w Jerozolimie z chwilą, gdy rządy państw arabskich postąpią w ten sam sposób. Decyzja ta została powzięta na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu Izraela i przesłana telegraficznie do sekretarza ONZ Trygwe Lie.

...a Arabowie wciąż obradują

Agencja Reutersa komunikuje z Damaszku, że w niepodanej bliżej miejscowości w górach Libańskich odbyła się konferencja przedstawicieli krajów arabskich. Przedmiotem obrad była decyzja Rady Bezpieczeństwa, wyznaczająca 3-dniowy termin zaprzestania walk w Palestynie.

W obradach uczestniczyli premierzy Egiptu, Syrii i Libanu, wysłannik Ibn Sauda, irański minister obrony oraz sekretarz generalny Ligi Arabskiej — Azzam Pasza.

Demonstracje we Włoszech trwają mimo zakończenia strajku

W Berlinie panuje głód



Kobiety niechętnie w zachodnich częściach Berlina tłoczą się w kolejki do... suszonych kartofli, jedynego produktu, który pozostał na rynku mimo wysiłków lotniczej aprowizacji miasta wprowadzonej przez anglosasów.

Nota ZSRR zawiera jasny program rozwiązania problemu Niemiec

Głosy prasy światowej o odpowiedzi radzieckiej

BERLIN (obst. wł.). — Odpowiedź radziecka na noty trzech mocarstw w sprawie sytuacji w Berlinie zawiera jasne nacełnienie miejsca w dalszym ciągu Niemiec. Wskazuje, że wina za wytworzoną sytuację spada na St. Zjednoczone, W. Brytanię i Francję, które swoją polityką i postępowaniem same przekreślały swe prawa do udziału w okupacji Berlina.

Prasa niemiecka zgodnie podkreśla oświadczenie rządu radzieckiego, który stwierdził, że gotów jest przejąć na siebie obowiązek całkowitego zaopatrzenia ludności Berlina.

Głosy z Londynu

Jak donosi SAP z Londynu, prasa londyńska poświęca również wiele miejsca sytuacji w Niemczech, zadając sobie pytanie jak wydoszcz się ze ślepego zaułka, w którym znalazła się sprawa Berlina.

Większość gazet wyraża przypuszczenie, że rządy brytyjski, francuski i amerykański nie wysła nowych not do Moskwy przed upływem przyszłego tygodnia. „Daily Express” nie wyklucza możliwości kompromisu w Berlinie.

Wizyta czeskiego ministra rolnictwa

Na zaproszenie ministra rolnictwa i remonów rolnych, Jana Dab-Kocięła w najbliższym czasie przybędzie do Polski 10-osobowa delegacja czeskosłowackiego Ministerstwa Rolnictwa z ministrem Juliuszem Dürszem na czele. Goście wezmą udział w otwarciu Wystawy Ziemi Odkrytych i Świącie Odrodzenia Polski. W czasie pobytu w Polsce goście zwiedzą państwowe i lokalne gospodarstwa rolne.

Przemysł naftowy przekroczył półroczny plan produkcji

KRAKÓW (PAP). Jak donosi Centralny Zarząd Przemysłu Naftowego, plan wydobycia ropy naftowej w pierwszym półroczu r. b. został znacznie przekroczony. Osiągnięto 107,1 proc. półrocznego planu. Zjednoczone rafinerie przemysłu naftowego wykonały w tym czasie plan produkcji gazołiny surowej w 107,9 proc. benzyny w 106,2 proc., nafty w 105,9 proc., olei smarowych w 163,9 proc., parafiny w 11,3 proc. oraz asfaltu w 175 proc.

Ruszyły transporty rewindykacyjne do Polski

Przed tygodniem donieśliśmy o wetrzymaniu w strefach zachodnich Niemiec przez Anglików i Amerykanów 1.000 wagonów mienia polskiego, zagrabionego przez okupanta. Polska Misja Rewindykacyjna w Niemczech czyniła usilne starania o zwolnienie wetrzymywanych transportów. Jak się dowiadujemy, starania zakończyły się pomyślnie. Angielskie i amerykańskie władze stref okupowanych Niemiec zezwoliły na ewakuację do Polski wymienionych transportów rewindykacyjnych.

Stan zdrowia tow. Togliatti'ego uległ znowu pogorszeniu

RZYM. Komitet Wykonawczy Włoskiej Konferencji Prasy postanowił odwołać strajk generalny, proklamowany na terenie całych Włoch po zbrodnym zamachu na Palmiro Togliatti'ego. Komitet stwierdził, że strajk spełnił swoje zadanie.

Pomimo oficjalnego zakończenia strajku w piątek o g. 12 robotnicy wielu fabryk, zwłaszcza w północnych Włoszech, nie przystąpili jeszcze do pracy. Miały również miejsce starcia robotników z policją.

W stanie zdrowia Togliatti'ego po przejściowej poprawie nastąpiło w piątek rano pogorszenie, gdyż wywiązało się lekkie zapalenie płuc.

Członek Izby Gmin nie dostał wizy do USA

LONDYN (SAP). — Konsul amerykański w Londynie odmówił wydania wizy wjazdowej do St. Zjednoczonych członkowi brytyjskiego parlamentu, Piratinowi, zaproszonemu na kongres amerykańskiej partii komunistycznej.

Angielska partia komunistyczna, podając ten fakt do wiadomości, stwierdza, że min. Bevin odmówił interwencji w tej sprawie.

Jak podaje PAP, pod koniec piątkowego posiedzenia w senacie włoskim senator Pertini zakomunikował, że był przyjęty w szpitalu przez Dr. Pallone, który oświadczył mu, iż stan zdrowia Togliatti'ego budzi poważne obawy z powodu komplikacji, jakie nastąpiły na skutek zapalenia płuc.

„Możliwość powrotu Togliatti'ego do zdrowia — stwierdził Dr. Pallone — należy szacować na 50 proc. Stan ogólny jest raczej ciężki”.

Jednocześnie Dr. Pallone zaprotestował w imieniu własnym oraz profesorów — chirurgów — Valdoniego i Frugoniego przeciw systematycznym fałszerstwom, dokonywanym przez oficjalną propagandę odnośnie biuletynów w sprawie stanu zdrowia rannego.

Zakończenie strajku generalnego

RZYM (SAP). W piątek rano włoska Generalna Konferencja Pracy powzięła uchwałę o odwołaniu strajku generalnego na terenie Włoch, który wybuchł w środę o północy na znak protestu przeciwko zbrodnemu zamachowi na Palmiro Togliatti'ego.

Komitet Wykonawczy Włoskiej Konferencji Pracy w okólniku wzywającym do zakończenia strajku stwierdza, że strajk generalny, który został spontanicznie podjęty przez robotników na wiadomość o zamachu na Togliatti'ego, wyraźnie potwierdził wolę mas pracujących przeciwstawienia się wszelkim zakusom reakcji.

Komitet postanowił przerwać strajk w piątek w południe. Komitet podkreśla, że natychmiastowa i energiczna odpowiedź mas na zbrodniczą reakcję, postawiła przed krajem problem radykalnej zmiany dotychczasowej polityki.

Konferencja przedstawicieli Zw. Zawodowych i rządu

RZYM (PAP). Delegacja Włoskiej Konferencji Pracy przeprowadziła konferencję z przedstawicielami rządu. Wzięli w niej udział wicepremierzy Piccioni i Saragat oraz ministrowie spraw wewnętrznych, obrony, pracy i przemysłu.

Opuszczając konferencję sekretarz generalny Konferencji di Vittorio oświadczył m. in.:

„Domagaliśmy się, ażeby rząd podjął kroki, które przyczyniłyby się do odprężenia sytuacji przed zmianą polityki wewnętrznej. Zażądaliśmy, ażeby rząd zaniechał wszelkich represji, któreby mogły jedynie zaostriżyć sytuację.”

Piątkowe posiedzenie Izby Posłów miało przebieg burzliwy. Jako pierwszy przemawiał premier de Gasperi, rzucając szereg oszczerstw pod adresem komunistów.

Kedy premier zakończył słowami, że „rząd zamierza wydać ustawę ograniczającą prawo strajku”, sekretarz Konferencji Pracy di Vittorio powstał, protestując głośno przeciwko temu oświadczeniu i zamiarom rządu.

W tym miejscu wybuchła wrzawa i zamieszanie. Chrześcijańscy demokraci zaczęli rzucać obelgi na członków Frontu, poczem cicho do bójk.

Po upływie pół godziny posiedzenie wznowiono. Di Vittorio w dalszym ciągu bronił prawa robotników do strajku. Di Vittorio podkreślił z naciskiem, że zażalenie strajków jest sprzeczne z Konstytucją.

Następnie przemawiał Nenni, wygłaszając ostre ostrzeżenie pod adresem ministra spraw wewn. Scelby i premiera de Gasperi'ego.

Sytuacja we Włoszech jest nadal napięta

Sytuacja w północnych Włoszech jest nadal napięta. W wielu miastach robotnicy w dalszym ciągu pozostają w fabrykach pomimo oficjalnego zakończenia strajku. Do poważniejszych incydentów dalszy ciąg na str. 3-ej

PRZEGŁAD PRASY

PRZECIW TĘPOCI I BEZMYŚLNOŚCI

Jedną z przykrych pozostałości minionego okresu, jest u nas jeszcze ciągle się panoszący bakcyjny biurokracizmu. Musimy bezwzględnie i praktycznie wydać walkę pojawiającej się jeszcze bezmyślności czynników administracyjnych, które mechanicznie podchodząc do przepisów wywołują niezadowolenie obywateli i szkodzą często interesowi publicznemu.

Pisząc o tym problemie „Gazeta Robotnicza” słusznie twierdzi:

Od pracowników państwowych i samorządowych, jak również wszystkich instytucji publicznych, wymagamy, aby czynności swoje wykonywali z sensem, nie narażając powagi reprezentowanego przez siebie urzędu, biura lub instytucji. Bezmyślne wykonywanie przepisów nie wystarczy. Uważamy, że ono dyskwalifikuje danego pracownika, a jego przełożonym uniemożliwia kontrolę prawidłowego funkcjonowania podległego personelu oraz przydatności obowiązujących przepisów. Każda czynność urzędowa winna być wykonywana z myślą o celu.

PRASA ZAGRANICZNA

GŁOS ROZSĄDKU

Sytuacja polityczna w Niemczech a szczególnie położenie w Berlinie, stanowi w tej chwili przedmiot zainteresowania opinii publicznej. Dla tego charakterystycznym jest trzeci głos „Berliner Zeitung”, która rzeczowo i bez ogródek stwierdza:

„Nie będzie trojańskiej wojny o Berlin. Związek Radziecki prowadzi konsekwentną politykę pokojową, o czym wie cały świat, wobec czego mocarstwa zachodnie musiałyby się poważnie zastanowić nad problemem, czy mogłyby się powołać na spowodowanie wojny w ich obecnej niekorzystnej sytuacji w Europie”.

Nawiązując do nieodpowiedzialnych wystąpień różnych awanturników w niemieckim życiu politycznym w Berlinie, „Berliner Zeitung” zaznacza, że „Berlińczycy wiedzą w przeważającej większości, że rozwiązanie trudności berlińskich może nastąpić nie drogą nowej wojny światowej, lecz tylko i wyłącznie drogą pertraktacji na platformie ogólnoniemieckiej i na zasadzie uchwał poprzedzających, tak, jak to zaprojektowała konferencja ministrów spraw zagranicznych w Warszawie”.

Dalsze echa zamachu na Palmiro Togliattiego

Dokończenie ze str. 1-ej

doszło w Bolonii, gdzie policja usiłowała zorganizować akcję łamiącą strajkową przed zakończeniem strajku. W czasie starcia z demonstrantami policja uczyniła użycie z broni, na co demonstranci odpowiedzieli rzucaniem bomb ręcznych. Z obu stron jest wielu rannych.

Zakłady Motta w Mediolanie są zajęte przez robotników, którzy nie podjęli pracy. Podobnie dzieje się w innych fabrykach Mediolanu, mimo, że przedstawiciele Izby Pracy usiłowali nakłonić robotników do podjęcia pracy.

W Rzymie w nocy z czwartku na piątek miały miejsce incydenty. W wielu miejscach rzucano bomby ręczne na samochody policyjne.

W miejscowości Civita Castellana koszarzy karabinierów zostały w piątek wieczorem zajęte przez demonstrantów.

W kilku wierszach

W piątek przybył do Hamburga zwolniony z niewoli brytyjskiej marszałek polny von Brauchitsch w towarzyszywie gen. Straussa i 150 innych repatriowanych jeńców niemieckich.

Ambasada USA ogłosiła, że do W. Brytanii przyłecy 60 amerykańskich superfortec w celu wzmacnienia europejskich sił powietrznych pod dowództwem generała Curtisa Le Maja.

Z Paryża donoszą, że w górach Spaudskich nastąpił gwałtowny spadek temperatury oraz opady śnieżne, niespotykane w tej porze roku. Na szczytach górskich zanotowano ponad 3 metry świeżego śniegu.

W niedzielę dnia 18 bm. odbędzie się w ZSRR uroczystości, związane z tradycyjnym obchodem „Dnia lotnictwa”.

Na lotnisku podmoskiewskim w Tuszyńnie odbędzie się masowe pokazy lotnictwa sportowego oraz najbardziej nowoczesnych samolotów wojskowych o napędzie odrzutowym.

Zwołanie sesji Kongresu USA utrudnia republikanom sytuację

Czy zręczny manewr Trumana poprawi jego szanse wyborcze?

NOWY JORK (PAP). Decyzja Trumana zwołania na dzień 26 bm. nadzwyczajnej sesji Kongresu USA oceniana jest w kołach tutejszych obserwatorów, jako ryzykowne przedsięwzięcie podyktowane przede wszystkim względami przedwyborczymi.

Niemniej jednak jest niezaprzeczalne, że przywraca ona demokrację — przynajmniej chwilowo — inicjatywę i stawia republikanom w kłopotliwym położeniu.

Truman zapowiedział, że wniesie na porządek dzienny nadzwyczajnej sesji Kongresu problem walki z inflacją, federalnego programu budowlanego, praw cywilnych oraz zliberalizowania ustawy o t. zw. D. P.

Republikanie poczynili w tych wszystkich sprawach daleko idące obietnice w przeświadczeniu, że będą nimi żonglowali w czasie kampanii wyborczej, bez konieczności konkretnego ich rozpatrzenia przed zwołaniem Kongresu w roku 1949. Obecnie Truman pragnie im „dać możliwość realizacji tych obietnic i wykazania, że nie były one „rzucane na wiatr”.

Jeśli Kongres, w którym republika nie posiadają większości, nie spełni swych obietnic przedwyborczych, da to demokrację silną broń do ręki. Spełnienie natomiast tych obietnic pozwoliłoby Trumanowi powiedzieć, że zmusił republikanów do akcji dla dobra narodu, która bez jego inicjatywy nie zostałaby podjęta. Niemniej

jednak ten drugi wypadek byłby dla demokratów wielce niekorzystny.

Posunięcie bez precedensu

W każdym razie, jak podkreśla się w kołach nowojorskich posunięcie Trumana nie ma precedensu. Nigdy dotąd kandydat, ubiegający się o ponowny wybór, nie wzywał partii przeciwnej do wykonania jeszcze przed wyborami programu wyborczego.

Zdaniem pewnych kół, plany zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu omawiane były również przez Dewey'a i Dullesa i dlatego Truman pospieszył się ze swoją decyzją, aby uprzedzić przeciwników. Decyzja Trumana uważana jest powszechnie za doskonałe pociągnięcie, jakkolwiek wątpliwe jest czy potrafi ono uratować beznadziejnie pozycję partii demokratycznej.

Obserwatorzy polityczni, dokonu-

jąc oceny przebiegu konwencji partii demokratycznej, podkreślają następujące jej cechy charakterystyczne:

1) apatia i przeświadczenie o niechybnej klęsce wyborczej dominowały przez cały czas obrad z wyjątkiem wątpliwego entuzjazmu ostatniej godziny pod wpływem bojowego przemówienia Trumana.

2) Przez cały czas trwania konwencji podejmowane były próby skapitulowania nazwiska Roosevelta i okresu jego rządów.

3) W obradach konwencji nie wziął żadnego udziału zorganizowany świat pracy, który tak wielką rolę odgrywał na każdej z czterech ostatnich konwencji partii demokratycznej.

Możliwość strajku w zakładach Forda

DETROIT (SAP). Przewodniczący związku zawodowego pracowników przemysłu samochodowego, Walter Reuther, zapowiedział w poniedziałek, że jeżeli dyrekcja zakładów Forda do czwartku nie przyzna robotnikom podwyżki płac o 50 centów na godzinę, to robotnicy przerwą pracę. W zakładach Forda zatrudnionych jest 110.000 robotników.

Dyrekcja zakładów zaproponowała podwyżkę w wysokości 12 centów za godzinę. Robotnicy odrzucili tę propozycję, jako niedostateczną.

Francja odwołuje konferencję gubernatorów z premierami niemieckimi

Gen. Clay upiera się przy oddzielnym rządzie Niemiec Zach.

Między Francją z jednej strony a St. Zjednoczonymi i W. Brytanią z drugiej dają się zauważyć rozbieżności i rozbieżności co do przyszłego państwa zachodnio - niemieckiego. Gubernator wojskowy francuski gen. Koenig usiłuje odwieść konferencję gubernatorów z premierami, by w ten sposób wymóc pewne ustępstwa na rzecz Francji.

Jak komunikuje SAP z Frankfurtu gen. Koenig, gubernator strefy francuskiej w Niemczech oświadczył, że nie zgadza się na konferencję 3 gubernatorów z premierami krajów zachodnio-niemieckich w sprawie przyjęcia uchwał premierów niemieckich w Koblenji. Gen. Koenig doprowadził w konsekwencji do tego, że zapowiedziana i ogłoszona na czwartek konferencja gubernatorów z premierami w Frankfurtu nie odbyła się. Wystąpienie gen. Koeniga stało się sensacją dnia w Frankfurtu. Możliwe, że zapowiedziana konferencja odbędzie się dopiero wtedy, gdy gen. Koenig uzyska pewne ustępstwa dla interesów francuskich ze strony gubernatorów brytyjskiego i amerykańskiego.

Stanowisko gen. Koeniga znalazło echo w oświadczeniu ministra spraw

zagranicznych Francji Bidault, który, jak podaje z Paryża SAP stwierdził na radzie ministrów, że Francja sprzeciwia się utworzeniu jednolitych Niemiec, sprzeciwia się również stanowisku premierów zachodnio-niemieckich, którzy granice poszczególnych krajów niemieckich uważają za ostateczne.

Rozbieżności te mogą zmusić do nowego spotkania trzech ministrów mocarstw zachodnich.

Jak podaje z Londynu SAP rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył w piątek, że nie jest w stanie potwierdzić wiadomości, według której Bevin, Bidault i Marshall mieliby się wkrótce spotkać w celu wspólnego zastanowienia się nad sprawą niemiecką.

Clay zapowiada obrady z 11 premierami

LONDYN (PAP). — Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech gen. Clay oświadczył na konferencji prasowej w Frankfurtu, że w przyszłym tygodniu rozpoczyna się między so-

juszniczym zarządem wojskowym a premierami niemieckimi rozmowy w sprawie utworzenia separatystycznego rządu w Niemczech zachodnich.

O zainteresowaniu sprawą Niemiec świadczą liczne wizyty anglosaskich osobistości politycznych w Niemczech.

Z BADEN-BADEN SAP donosi, że przybył tam Eden, minister spraw zagranicznych W. Brytanii. Eden będzie gościem generała Koeniga, gubernatora okupacyjnej strefy francuskiej w Niemczech.

Natomiast gen. Clay powrócił do Berlina, gdzie ma się spotkać z wicepremierem St. Zjednoczonych Draperem. Draper przyjeżdża do Stanów specjalnie przybył do Berlina, aby nawiązać kontakt z gubernatorem amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Churchill o półdnie i wartości Niemców

LONDYN (PAP). — Churchill wygłosił przemówienie w Cardiff (południowa Walia), w którym wzywał Anglików do „zapomnienia o okrutnej przeszłości, a spoglądania na chwilę, kiedy Niemcy zajmą należne im miejsce w rodzinie europejskiej”. Przemówienie Churchilla było pełne pokłonów pod adresem „potęgi i wartości rasy niemieckiej”.

Churchill wystąpił raz jeszcze jako rzecznik „europejskich Stanów Zjednoczonych”, w których jedno z czołowych miejsc mieliby zajmować Niemcy.

Rząd wolnej Grecji pragnie przerwać przelew bratniej krwi

BELGRAD (SAP). Radio Wolnej Grecji podało komunikat agencji „Eleftheria Ellada” następującej treści:

„6 tygodni upłynęło od czasu, kiedy tymczasowy grecki rząd demokratyczny ogłosił, że zgodzi się na wszelkie próby — niezależnie z czyjej one będą pochodzić strony — zmierzające do ustalenia pokoju w Grecji i zawarcia ugody na lojalnych demokratycznych podstawach.

Tymczasem sprzedajni Grecy ateńscy interpretowali to oświadczenie jako oznakę słabości demokratycznej armii i na rozkaz swych panów amerykańskich odrzucili nasze propozycje z 10 czerwca. Monarcho - faszyści rozpoczęli ofensywę, sądząc, że uda im się wykończyć armię demokratyczną. Od tego czasu upłynął miesiąc i miesiąc ten dowiódł siły armii demokratycznej a słabości monarcho - faszystów. Lecz w tym okresie przelano wiele krwi greckiej i za krwawość odpowiedzialność ponosi monarcho - faszyści, agenci imperialistów anglo - amerykańskich.

Obecnie tymczasowy grecki rząd ludowo-demokratyczny oświadcza raz jeszcze, że gotów jest zgodzić się na

każdy układ demokratyczny, słuszny i lojalny, który dałby pokój Grecji i zakończył męczeństwo ludu greckiego.

Demokratyczny ludowy rząd grecki zwraca się z apelem do wszystkich Greków, by pomogli osiągnąć ten cel. Specjalnie apeluje do oficerów i żołnierzy greckich, oszukiwanych przez rząd ateński i wzywa ich, by zbuntowali się przeciwko zbrodniom zdrajców ateńskich i wspólnie z armią demokratyczną stworzyli wolną, niezależną, demokratyczną Grecję”.

RZYM (PAP). Agencja Eleftheria Ellada komunikuje, że w dniu 12 lipca 528-y batalion 43-ej brygady armii monarcho - faszystowskiej odmówił wyruszenia na front przeciwko siłom armii demokratycznej. Na czele zrewoltowanego batalionu stanął jego dowódca.

RZYM (PAP). — Sąd doraźny w Larissa skazał na karę śmierci 16 osób, wśród których 2 kobiety, oskarżonych o niesienie pomocy armii demokratycznej. Ponadto 8 osób skazanych zostało na dożywotnie więzienie.

Na stronie

Przypomnienie

Gdy przywłaszczają sobie
lupy Hitlerowskie
niech wiedzą, że i moich
jest tam rzeczy trochę
Czy bankier lub lord jaki
byłby nosić rad
zegarek, co mi kiedyś
gestapowiec skradł?...

BENEDYKT HERTZ

Budujemy WSPÓLNY DOM

Według zestawień generalnych pełnomocników KC PPR — tow. Szafranski i CKW PPS — tow. Serkowski na dzień 10 lipca br. 854.394 członków organizacji PPR zadeklarowało 974.208.512 zł. i na dzień 13 lipca br. 494.153 członków Polskiej Partii Socjalistycznej złożyło deklarację na ogólną sumę 500.143.118 zł.

Jeśli chodzi o skalę procentową, to w Polskiej Partii Socjalistycznej złożyło deklarację 87,5% ogólnej liczby członków, a w Polskiej Partii Robotniczej — 87% członków. Poniżej podajemy tabelkę, przedstawiającą procentową ilość członków obu partii w poszczególnych województwach, którzy złożyli deklarację na „Wspólny Dom”.

	PPS	PPR
woj. Białostockie	75,6%	97,5%
„ Bydgoskie	73 „	90 „
„ Gdańskie	93% „	97 „
„ Śląsko-Dąbrowskie	85 „	89 „
„ Kieleckie	67 „	80 „
„ Krakowskie	93 „	82 „
„ Lubelskie	66,7 „	86 „
„ Łódź m.	PPS nie posiada Komitetu miejskiego	
„ Łódzkie	94 „	87 „
„ Olsztyńskie	89,4 „	87 „
„ Poznańskie	92 „	84 „
„ Rzeszowskie	80,5 „	75 „
„ Szczecińskie	96 „	89 „
„ Wrocławskie	96 „	82 „
„ Warszawskie	81 „	88 „
„ Warszawa miasto	97 „	96 „

Przeciętna kwota zadeklarowana w skali ogólnokrajowej na członka organizacji PPR wynosi 1030 i na członka PPS 913 zł.

Na listach Polskiej Partii Socjalistycznej złożyło deklarację 91.317 bezpartyjnych, a na listach Polskiej Partii Robotniczej 136.841 bezpartyjnych.

Niezależnie od wpłaty samej instytucji pracownicy tak partyjni jak i liczni bezpartyjni zadeklarowali na ten sam cel za pośrednictwem kół partyjnych PPR i PPS kwotę 1.058.600 zł.

Na konto PKO Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu przyszłej Zjednoczonej Partii klasy Robotniczej wpłynęło ostatnio od Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców Przemysłu Węglowego 1.000.000 zł., od Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy 200.000 zł., od Krakowskiej Spółdzielni Spożywców 100.000 zł. i od Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Oddział Sosnowiec 50.000 zł.
Z wpłat drobnych wpłynęło 2.000.000 zł.

Postępują przygotowania do Kongresu Zw. Zawodowych

Sekretarz KCZZ i sekretarz Komitetu Kongresu Związków Zawodowych, tow. Henryk Jędrzejewski, poinformował przedstawicieli SAP o stanie przygotowań do kongresu związków zawodowych.

Decyzja czwercowego plenum KCZZ odbicia 2 (7) kongresu polskich związków zawodowych jeszcze w roku 1948 wpłynęła na przyspieszenie prac przy gotowaniu. Komiteta statutowo konczy swa prace nad projektem nowego statutu KCZZ, który — zgodnie ze statutem obecnym — zostanie na dwa miesiące przed kongresem poddany dyskusji na terenie organizacji.

Również komiteta rezolucji i wniosków kończy prace nad przygotowaniem też programowych, które staną

się podstawą kampanii propagandowej, poprzedzającej kongres.

W kongresie weźmie udział ponad 1000 delegatów i ok. 200 gości. Specjalne komisje wyżywienia, zakwaterowania i transportu opracowały szczegółowy plan „opieki” nad uczestnikami kongresu.

Kongres delegatów wielomiesięcznej pracy związków polskich stanie się ukończeniem kilkuletniego dorobku ideologicznego i organizacyjnego polskiego ruchu zawodowego. Kongres zajmie także z pewnością zdecydowane stanowisko wobec aktualnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego, jako czynnik płoju i budowy gospodarki socjalistycznej w Polsce.

Uczni polscy protestują przeciwko zniszczeniu uniwersytetu w Palestynie

Rektorzy wyższych uczelni w Polsce uchwalili protest przeciw zniszczeniu dóbr kulturalnych w Palestynie, a przede wszystkim Uniwersytetu Hebrajskiego i Biblioteki Narodowej z Jerozolimy. Uczni polscy stwierdzając dotychczasowe wielkie straty wśród profesorów, docentów i asystentów żydowskich oraz zniszczenie bezcennych zbiorów podkreślają, że uważają za swój obowiązek wystąpić w obronie zagrożonych dóbr historycznych i kulturalnych.

My, uczni polscy, tak ciężko doświadczeni w wyniku ostatniej wojny wskutek utraty dorobku kulturalnego napadniętego przez hitlerizm narodu, wzywamy cały świat cywilizowany do podjęcia akcji w tym kierunku.

Stajemy w obronie zagrożonego Uniwersytetu Hebrajskiego i jego Biblioteki w Jerozolimie i protestujemy przeciwko podejmowaniu działań wojen-

nych, zmierzających świadomie i celowo do zniszczenia ośrodków wiedzy, nauki i kultury, jakim jest uniwersytet, jego zakłady i biblioteka, powstała w wyniku ciężkiej i długotrwałej pracy cywilizacyjnej narodu żydowskiego w Palestynie.

Apel podpisali rektorzy uniwersytetów: poznańskiego, warszawskiego, toruńskiego, łódzkiego, wrocławskiego, lubelskiego i Jagiellońskiego; rektorzy politechnik: warszawskiej, łódzkiej, gdańskiej i wydziałów politechnicznych w Krakowie, rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej, Akademii Lekarskiej w Bydgosci i Gdańsku, Akademii Handlowej w Krakowie; rektorzy Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi i Administracji w Łodzi. Oprócz tego złożył swój podpis prof. Nitecki, prezes Polskiej Akademii Umiejętności.

Obrady aktywistów PPR w Łodzi i Krakowie

W Łodzi odbyła się narada aktywów partyjnego łódzkiej organizacji miejskiej PPR. W obradach wziął udział przedstawiciel KC PPR tow. Edward Ochab, przybyły na nią również przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu PPS z pierwszym sekretarzem WK tow. Stawiskim na czele. Po referacie sekretarza organizacji łódzkiej PPR tow. Logi-Sowńskiego poświęconego wynikom obrad plenum KC PPR i dyskusji, przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której zebrani aktywiści solidaryzują się całkowicie z uchwałami plenum.

Zebrani powzięli również uchwałę, wyrażającą najgłębsze oburzenie z powodu zamachu na Palmiro Togliattiego.

W tym samym dniu odbyła się także narada aktywistów PPR z terenu woj. łódzkiego, na której referat o uchwałach lipcowych plenum KC PPR wygłosił pierwszy sekretarz WK PPR tow. Młnor.

Dnia 15 bm. w sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyła się narada aktywów Polskiej Partii Robotniczej, z terenu woj. krakowskiego, poświęcona uchwałom ostatniego plenarnego posiedzenia KC PPR.

Obszerny referat o wynikach obrad ostatniego plenarnego posiedzenia KC PPR, które odbyło się 6 i 7 lipca br., wygłosił pierwszy sekretarz KW PPR tow. Łopot.

Na zakończenie obrad zebrani działacze PPR uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której m. in. potępią antyradziecką, antyrobotniczą i nacjonalistyczną politykę KPJ. Rezolucja w pełni solidaryzuje się z uchwałami Biura informacyjnego w sprawie KPJ oraz ze stanowiskiem, zajętym przez KC PPR w sprawie wzmożenia czujności partii w walce z niebezpieczeństwem nacjonalizmu, oportunistu i sekularyzmu w szeregu partii.

SPORT

Fenomenalna Holenderka chce zdobyć trzy złote medale

Brak lekkoatletek radzieckich zmniejsza atrakcyjność XIV Olimpiady



Wielokrotna rekordzistka świata
Blankers-Koen (Holandia)



Angielska płotkarka Gardner —
nie tak dawno jeszcze baletnica



Wicemistrzyni olimpijska
Jadwiga Wajsówna



Mistrzyni Europy w skoku w dal —
Koudijs (Holandia)

Lekkoatletyka kobiet, w przeciwieństwie do lekkoatletyki mężczyzn, przeżywa po wojnie poważny kryzys. Nie spodziewamy się więc w Londynie rewelacyjnych wyników.

Brak doskonałych zawodniczek radzieckich odbiera dużo atrakcyjności Igrzyskom. Musimy pamiętać, że na ostatnich mistrzostwach Europy w Oslo w 1946 roku reprezentantki Związku Radzieckiego zdobyły na osiem konkurencji pięć tytułów mistrzowskich i trzy wicemistrzowskie.

Charakterystyczne dla zbliżających się igrzysk będzie to, że Europejki za-

garną prawdopodobnie większość medali. Lekkoatletki z USA nie wykazują wysokiej klasy i możliwe, że zadowolą się, podobnie jak to było w Berlinie, tylko jednym złotym medalem.

Holenderka Fanny Blankers-Koen, poczworna rekordzistka świata, matka dwóch przemyślnych dzieciaków, zwana popularnie kobietą — team, startować będzie w Londynie prawdopodobnie tylko w trzech konkurencjach, i chyba powróci do Amsterdamu z dwoma złotymi medalami.

Blankers-Koen, (która wyrównała rekord świata Stephens — 11,3 sek.)

ograniczy się w sprintach do 100 metr. Najgroźniejszą jej konkurentką na tym dystansie będzie Thompson z Jamajki. Ta para nie powinna być zagrożoną przez resztę biegaczek. Za ich plecami stoi walka o brązowy medal między „Zatopkiem w spódnicy” 20-letnią Czechką Sienorową, Australijką Mackinnon, wicemistrzynią Europy Angielką Jordan, Austriaczką Troesch i Robb z Pol. Afryki.

Na 200 m. walka będzie bardziej wyrównana. Najlepsze czasy osiągnęły w tym sezonie Australijki Strickland i King oraz Francuzka Cauria (wszystkie po 24,9). Nie wiele gorsze są Angielki Cheesman i Jordan (25,0 sek.). Do czołowej grupy trzeba jeszcze zaliczyć tutaj Thompson, Robb oraz Holenderkę Koudijs.

Bieg przez płotki jest jedyną konkurencją, w której spodziewamy się pobicia rekordu olimpijskiego a może nawet i świata. Faworytką to oczywiście Blankers-Koen, która niedawno wyrównała po raz drugi (pierwszy w r. 1942) rekord świata włoszki Testoni — 11,3 sek. Ale Anglia wierzy, że jej nadziejami jest Gardner (nie tak dawno jeszcze baletnica) pokona Holenderkę, Argentynka Simonetto (11,5) i Australijkę Strickland (11,6) dopędzają „wielką czwórkę” płotkarską.

Groźne przeciwniczki

Nowakowej

Skok w dal kobiet, podobnie, jak pełnienie kuli i bieg na 200 m. — to, konkurencje rozgrywane po raz pierwszy w historii olimpiad. Rekordzistka świata w skokach (625 w dal i 171 wwyż) — Blankers-Koen skacze w Londynie tylko w dal. W tym roku o sięgnęła Holenderka „zaledwie” 575, podczas gdy jej rodaczka Koudijs, mistrzyni Europy — 576. Powyżej 5 i pół metra a więc wyniki Nowakowej skoczyły: Finka Parvainen (539), Węgierka Gyermassi, 16-letnia Australijka Cauty (obie 566), Węgierka Fekete (555) oraz Francuska Dussart (553,5). Zdobyć punktowanego miejsca będzie więc dla Polki dużym sukcesem.

W skoku wwyż faworytką jest Amerykanka Coachman (165). Czołową grupę stanowią: Francuzki Ostermayer i mistrzyni Europy Colchen, Dunka Iversen (wszystkie 161), Chilijka

Barends (160), Austriaczka Steingger (158), Angielka Gardner (157) i Kandydka Dredge (156).

Rzuty mają uosób zdecydowanie faworytki: Francuzkę Ostermayer (kula — 13,79), Włoszkę Cordiale (dysk — 45,01) i rekordzistkę świata Austriaczkę Baum (oszczep 48,21).

Do wyniku Ostermayer daleko mają Włoszka Picinini (13,09), druga Francuzka — Cauria (13 m.) i Czeszka Komarkova (12,94). Następną grupę tworzą Austriaczka Patch, Szwedka Ohlsson, Angielka Reid i Francuzka Veste.

Gdyby Wajsówna...

Gdyby Wajsówna zdobyła się na rzut powyżej 41 m., to mogłaby kandydować do srebrnego medalu, razem z wicemistrzynią Europy Holenderką Niesink (41,17) i Austriaczką Tiltch (40,95). Do najlepszych dyskobolek należą w tej chwili jeszcze: Francuzka Veste (40,85), Szwedka Aberg (40,19) akademicka mistrzyni świata — Austriaczka Heidegger oraz Kanadyjka Gordon.

Poziom oszczepnik ostatnio bardzo się podniósł na świecie. Powyżej 40 m. rzucił w tej chwili kilkanaście zawodniczek, nie biorąc pod uwagę młotek radzieckich. Horoskopy dla Sionradzkiej nie wyglądają więc różowo. O srebrny i brązowy medal stożą po jednym 3 Holenderki. Koning (44,28) Dammers (41,99) i Wasiboer (41,60), Amerykanka Dodson (42,70), Austriaczka Schilling (42,32) i Australijka McGibbon (41,20).

Na zakończenie przyjrzyjmy się jeszcze najlepszym wynikom osiągniętym ostatnio przez czołowe zawodniczki radzieckie: 100 m. — Seczenowa 12,0, Duchowicz 12,1, 200 m. — Duchowicz 25,0, Seczenowa 25,1, 80 m. płotki — Gakijeli i Fokina po 11,5, Earylowa i Adamenko po 11,6. Skok w dal — Czudina 567, Gajle 566, Wasilowa 563, Gokijeli 562. Skok wwyż — Czudina 165, Hnieker 161. Kula — Sewr ukowa (nieoficjalna rekordzistka świata) 14,11, Tochenowa 13,81, Andrejewa 13,66. Dysk — Dumbadze (nieoficjalna rekordzistka świata) 48,67, Szumskaia 46,78, Siniakaja 44,35, Bogrianowa 42,50. Oszczep — Diatlowa 48,70, Anokina 48,40, Majuczaja (nieoficjalna rekordzistka świata) 48,12, Czudina 45,44. JERZY JABRZEMSKI.

Powszechne zawody lekkoatletyczne i pływackie w okresie WZO

WROCLAW. W ramach imprez sportowych w okresie Wystawy Z. O. we Wrocławiu odbywać się będą codziennie zawody lekkoatletyczne i pływackie. W zawodach tych mogą brać udział wszyscy, którzy zgłoszą się do komisji sędziowskiej, działającej stale na małym stadionie i pływalni.

Organizacja zawodów pływackich i lekkoatletycznych ma na celu umożliwienie wszystkim nieostawionym sportowcom wypróbowania swych sił i wyłowienie talentów. Organizatorzy zawodów przeprowadzać będą klasyfikację codzienną,

miesięczną i końcową zawodów. Najlepszy wynik uzyskany w konkurencjach lekkoatletycznych i pływackich będzie dawał tytuł mistrza dnia.

Na zakończenie Wystawy Z. O. zawodnicy, którzy uzyskają najlepsze wyniki stanu do walki o mistrzostwo. Konkurencje w lekkoatletyce: biegi na dystansie 100, 1000 i 3000 m, skoki wwyż i w dal oraz rzuty dyskiem i kulą. Konkurencje w pływaniu (na otwartym basenie pływackim) 50 m, 100 m, st. daw., st. klas., st. grzbiet, oraz skoki z trampoliny.

Polska (Swidnica) lepsza od Burzy Nareszcie koniec dolnośląskich sporów

WROCLAW. Burza, jaka wywołała we Wrocławiu OZPN po unieważnieniu mistrzostw A klasy Dolnego Śląska przez długi czas nie dawała spokoju wszystkim entuzjastom piłki nożnej. Spory i kłótnie rozstrzygnął definitywnie czwartkowy mecz finałowy Polonii (Swidnica) i „Burzy” (Wrocław) na neutralnym boisku w Brzegu. Społeczność wygrała drużyna swidnicka 4:1 (1:0). Do zwycięstwa, obok niewątpliwych zasług ataku Polonii z Bożkiem na czele przyczynił się sędzia, który podkładał po przerwie dwa dość problematyczne rzuty karne przeciw „Burzy”, zamienione przez swidniczan na bramki. Poza tym Polonia przez cały czas miała wyraźną przewagę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kusz, Kierzyk, Rabanda i Maniura, honorowy punkt dla „Burzy”, Zwołniewski. Zawody prowadził sędzia Malow z Krakowa, widzów 8 tysięcy.

Jako mistrz okręgu „Polonia” rozeg-

ra w niedzielę pierwszy mecz o wejście do Ligi.

Polscy Zw. Piłki Nożnej postanowili zawieść AKS i Garbarnię. Pierwszy klub za nieuregulowanie kary grzywny 3.100 zł, zaś krakowian za nieuregulowanie taksy sędziowskiej z meczu Garbarnia — Widzaw.

Jednocześnie PZPN ukarał Polonię warszawską i ZZK (Poznań), grzywną w wysokości tysiąca złotych za niepowiadomienie PZPN o godzinie i miejscu zawodów.

WARSZAWA. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ukarał 2-tygodniową dyskwalifikacją Szymanieckiego (Legia — Warszawa) za niebezpieczną grę podczas meczu Cracovia — Legia w dniu 11 bm. Taką samą karę otrzymał Górzyski (ZZK Ognisko Stedec) za niebezpieczną grę podczas spotkania o wejście do klasy państwowej w dn. 11 bm. ZZK Ognisko PTO.

W kilku zdaniach

Polska na kolarskich mistrzostwach świata. Polski Związek Kolarski zgłosił na mistrzostwa świata, które się odbędą w Amsterdamie w dniach 21 — 23 sierpnia w konkurencji szosowej (220 km) następującą drużynę — Wójcik, Wrzesiński, Rzeźnicki, Wygłoda i Kapiak. Ostateczny skład zostanie ustalony po niedzielnych mistrzostwach Polski we Wrocławiu.

Zawody hippiczne w Warszawie. Na boisku bocznym stadionu Wojska Polskiego w Warszawie odbędą się w sobotę dnia 17 bm. o godz. 18 drugie w tym sezonie zawody konne w skokach przez przeszkody.

Trzecia eliminacja mistrzostw żużlowych. Już na stadionie ZKS „Broni” w Radomiu, rozegrana zostanie trzecia eliminacja Mistrzostw Żużlowych Polski, w której weźmie udział Ostrowski Klub Motorowy, Sekcja Motocyklowa KS „Tramwajarz” z Łodzi, oraz Klub Motorowy OMTUR „Okęcie”.

Czyż (LKS) zawieszony. Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego postanowił zawiesić na okres 6 miesięcy mistrza Polski w biegu kolarskim na przełaj na rok 1948 Henryka Czyża, za nieusprawiedliwioną nieobecność na zawodach, zorganizowanych przez KS „Partyzant” oraz za niesubordynację.

Final europejskiej strzely pucharu Davisa. Finalowe spotkanie w strzale europejskiej o puchar Davisa pomiędzy tenisistami Szwecji i Czechosłowacji rozpocznie się w Pradze w dniu 27 bm. i trwać będzie do dn. 29 lipca.

Zale - Zalewski walczą z Cerdanem. Mistrz świata wagi średniej, Polak z pochodzenia Zale-Zalewski, wyraził zgodę na rozegranie walki mistrzowskiej z Francuzem Cerdanem, który odzyskał w ub. sobotę tytuł mistrza Europy. Walka ma być rozegrana we wrześniu, miejsce spotkania nie zostało jeszcze ustalone.

Reportaże z olimpiady w Polskim Radio

Od 27.7 do 14.8 sprawozdawcy Polskiego Radia, red. red. Reksza Aleksander i Dobrowolski Witold będą nadawali kablami z Londynu do Katowic reportaże, względnie sprawozdania z XIV Igrzysk Olimpijskich. Sprawozdania z Olimpiady zostaną nagrane przez Polskie Radio w Katowicach i będą podawane w programie ogólnopolskim w dn. od 27.7 do 14.8, o godz. 22.40 do 23 jako specjalne audycje z XIV Olimpiady w Londynie.

KINO
POLONIA

Godz. 13, 15, 19, 21
Zw. Zaw. 17

DZIS PREMIERA!!!

filmu produkcji amerykańskiej

„Mali detektywi”

Reżyser: Ralph Smart



TRANSLACJA: JÓZEF BRODEKI

Dzisiaj wieczorem miał przemawiać w Joliet i Joe Martinowi wypadło towarzyszyć mu i nim się opiekować.

— Uważasz, że była dobra? — Muszę ci powiedzieć — rzekł po chwili — że mnie już nudzą te przemówienia, znudziły mi się sądy, po prostu męczy mnie to wszystko, a także i ten respekt, który muszę zachować dla Trybunału, wylazi mi gardłem...

Joe Martin usiadł obok niego i przyglądał mu się. — Tak... po prostu wylazi mi gardłem — powtórzył Altgeld.

— Czy pójdziemy?

— Za chwilę... niech trochę odpasnę...

Twarz zszarzała mu naraz, robił wrażenie człowieka osłabionego. Martin nalał mu wody z kranu i podał mu szklankę. Pete pił dużymi łykami aż do dna.

— Lepiej ci?

— Za chwilę minie...

— Emma powiedziała, żebyś cię kochała — powiedział do domu na kolację... Odwołaj to zebranie w Joliet. No... Pete. Zjemy sobie kolację w domu we trójkę... nauczę cię grać w pokera.

Altgeld potrząsnął głową...

— Dlaczego nie? Jesteś zupełnie wyczerpany... Do licha, jedna mowa więcej — to przecież nie ma żadnego znaczenia... Zgódź się, proszę cię...

— Nie... Obiecałem — muszę dotrzymać słowa. Nie masz

potrzeby iść ze mną... Nic mi nie jest...

— Właśnie... widzę to...

— Posłuchaj, Joe. Przysięgam, że będę przemawiał, zwołał umyślnie w tym celu wiec... protestacyjny wiec w sprawie wojny przeciwko Burom w Południowej Afryce. Prawda, że to daleko stąd, ale nikt nie staje w obronie Burów. Oni walczą i giną. Przywiązuję ogromną wagę do tego wiecu... O tym trzeba mówić, głośno, krzycząc...

— Znacznie ważniejsze jest, żebyś odpoczął i nie wyczerpywał się... upierał się Martin.

— Proszę cię, Joe nie sprzeczasz się ze mną. Dość miałem dziś rozmaitych kontrargumentów... Czy masz już bilety na pociąg?...

— Owszem, mam — odpowiedział mu Martin zrezygnowanym głosem.

III.

W pociągu, który zmierzał do Joliet, Altgeld siedział zatopiony w swych myślach i nie odzywał się. Wciąż jeszcze czuł urazę do Martina za to, że narzuca mu swą opiekę i z rzadka, monosylabami, odpowiadał mu na pytania.

Aż do obiadu Martin pozostawił go samego. W umyśle Altgelda słowa i wydarzenia tego dnia wirowały nieustannie, jakby goniąc się i ścierając. W mózgu, zamiast oczekiwanego spokoju, panował zupełny chaos.

Bolała go głowa i nawet teraz, gdy siedział bez ruchu, czuł, jak przez całe ciało, od głowy do stóp i od stóp do głowy — podobnie jak piasek w szklanych kulach zegarowego zegara — przesypuje się słabość, coraz większa, coraz bardziej wyczuwalna.

Usiłował wczuć się w duszę sędziego Kohlsaata, zrozumieć o co mu chodził, i naraz wszystko, co mówił w sądzie, wydało mu się jakimś pozabawionym sensu bełkotem.

Cóż po tych słowach, może i odważnych, które mówił o Ameryce, o sobie samym?

Najwyraźniej ujrzał obraz sędziego Kohlsaata, gdy ten próbuje ostrożnie wyrwać więzów z swych nozdrzy, usiłując przy tym zachować pozory skupionej uwagi. Słowa wpadały jednym uchem i wylatywały drugim, nie pozostawiając po so-

bie żadnego śladu. Dlaczego nie wyrwał sobie całych kepek czarnych włosów, które sterczały z jego uszu?...

Ach tak... Znał to zbyt dobrze. Trybunał, fotel sędziowski, nastrój powagi, władzy i te dumne słowa: „Niech nas oświeci światło prawdy!”, które jak motto przyswiecały miły temu wszystkim.

Wraz z rytmicznym stukotem kół wagonu wypływały w mózgu powtarzające się w nieskończoność słowa: „Niech nas oświeci... niech nas oświeci... niech nas oświeci...”

Przypominał sobie, ile to czasu minęło, odkąd opowiadał ową ulubioną przypowieść o tych czterech ślepcach, których przyprowadzono do słońca i co oni o tym później mówili, co uważali za najprawdziwszą prawdę...

„A ci w sądzie, jakąż oni odnaleźli prawdę?” — zapytywał siebie Altgeld.

Jaką prawdę odnalazł on sam? Chyba tę tylko, że i ława sędziowska i cały budynek sądowy, zbudowany w jakimś pseudogreckim stylu, mogą być kupione czy przez Towarzystwo Kolei Żelaznych „Pensylwania”, czy przez Standard Oil, czy przez trusty stalowe Carnegiego lub kogokolwiek innego, byleby miał dość pieniędzy i ochoty by kupić raz sędziego, kiedy indziej jakiegos senatora czy wględu kobiety, czy bodaj butelkę whisky lub garść cygar... Wszystko jedno co... nawet i „prawdę” lub przynajmniej to, co mogło z powodzeniem uchodzić za nią, ot, taką niegorszą namiastkę prawdy... Wszystko jest do kupienia...

W stukocie wagonu słyszał uparcie: Wszystko jest do kupienia... wszystko jest do kupienia... wszystko jest do kupienia...

IV.

Robił wrażenie pogrążonego w drzemkę, gdy Joe Martin stanął nad nim i cichutko powiedział:

— Chodźmy na kolację Pete...

Wstał, uniechętnie się mowa...

— Małem się zdrzemnąć... A wiesz co? Zdaje mi się, że zasnęł... m dziękuję cię.

(121)

(d. c. n.)